

Sygn. akt II KK 175/14

## POSTANOWIENIE

Dnia 9 lipca 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Stęпка

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 9 lipca 2014 r.,

**sprawy M. S.**

skazanego z art. 197 § 1 k.k. i innych,

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 16 grudnia 2013 r., utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w Ł.

z dnia 22 sierpnia 2013 r.,

postanowił

**I. oddalić kasację obrońcy skazanego jako oczywiście bezzasadną;**

**II. zwolnić skazanego M. S. od kosztów sądowych za postępowanie kasacyjne;**

**III. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adv. T.**

**S., Kancelaria Adwokacka, kwotę 738 zł**

**(siedemset trzydzieści osiem złotych), w tym 23% VAT,**

**tytułem wynagrodzenia za sporządzenie i wniesienie kasacji na rzecz skazanego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Ł. z dnia 22 sierpnia 2013 r., M. S. został skazany:

- za przestępstwo z art. 207 § 1 k.k. i art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. na karę 4 miesięcy pozbawienia wolności;
- za przestępstwo z art. 197 § 1 k.k. i art. 200 § 1 k.k. i art. 201 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i art. 12 k.k. i art. 4 § 1 k.k. na karę 3 lat pozbawienia wolności;
- na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k. w miejsce zbiegających się jednostkowych kar pozbawienia wolności orzekł Sąd łączną karę 3 lat i 2 miesięcy pozbawienia wolności.

Apelację od tego wyroku wniósł obrońca oskarżonego, który na podstawie art. 438 pkt 1 - 4 k.p.k. zarzucił:

1/ obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść orzeczenia, a to :

- a) art.170 § 1 pkt 2 k.p.k. poprzez bezzasadne oddalenie wniosku dowodowego obrońcy o nadesłanie przez Sąd Rejonowy w P. akt sprawy cywilnej dotyczącej eksmisji, dla stwierdzenia, iż zarówno matka pokrzywdzonej D. G. jak i jego pasierbica miały interes w tym, by namówić pokrzywdzoną W. S. do złożenia przez nią obciążających oskarżonego zeznań;
- b) art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. poprzez pominięcie i nieprzeanalizowanie w uzasadnieniu wyroku pewnych fragmentów zeznań świadków [...], złożonych przez nich na rozprawie, a nadto pominięcie szeregu sprzeczności w zeznaniach samej pokrzywdzonej W. S.;
- c) art. 2 § 2 k.p.k. poprzez przyjęcie przez Sąd I instancji za podstawę swego rozstrzygnięcia nieprawdziwych i niepełnych ustaleń faktycznych;
- d) art. 4 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k. i art.7 k.p.k. wobec przekroczenia granic swobodnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, na skutek jednostronnej oceny zeznań pokrzywdzonej i świadków oskarżenia jako wyłącznie wiarygodnych, zaś wyjaśnień oskarżonego jako całkowicie niewiarygodnych, wbrew zasadom prawidłowego rozumowania i doświadczenia życiowego oraz wskazań wiedzy, gdy tymczasem wyjaśnienia oskarżonego we wzajemnym powiązaniu z innymi dowodami wskazują wprost na niewiarygodność dowodów przedstawionych przez oskarżenie;

2/ obrazę przepisów prawa materialnego, to jest paragrafu 19 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, poprzez niezasądzenie na rzecz występującego w tej sprawie obrońcy z urzędu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej w postaci niezbędnych, udokumentowanych wydatków adwokata w kwocie 66 zł za sporządzenie kserokopii różnych dokumentów z akt tej sprawy;

3/ błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, będący wynikiem wyżej wymienionych uchybień procesowych, mający wpływ na treść tego orzeczenia, a polegający na :

- uznaniu oskarżonego za winnego popełnienia zarzucanych mu czynów na podstawie zeznań osób ewidentnie zainteresowanych w rozstrzygnięciu sprawy na jego niekorzyść;

- uznaniu oskarżonego za winnego zarzucanego mu czynu, mimo, że nie pozwala na to ujawniony w sprawie materiał dowodowy;

4/ rażąco niewspółmierność wymierzonych oskarżonemu kar pozbawienia wolności: jednostkowej wymierzonej w wysokości 3 lat za czyn z ust. 2 wyroku oraz kary łącznej w wymiarze 3 lat i 2 miesięcy.

W konkluzji obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od zarzucanych mu czynów, ewentualnie uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania. Alternatywnie wniósł o znaczne obniżenie wymierzonej oskarżonemu kary pozbawienia wolności za czyn zarzucony w pkt II aktu oskarżenia oraz wymierzenie łagodniejszej kary łącznej, zaś w stosunku do czynu z pkt I - o umorzenie postępowania w tym zakresie.

Po rozpoznaniu wniesionej apelacji, Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 16 grudnia 2013 r., utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

Kasację od wyroku Sądu odwoławczego wniósł obrońca skazanego, który na podstawie art. 523 § 1 k.p.k. zarzucił rażące naruszenie prawa, które mogło mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, a mianowicie:

1/ przepisów prawa procesowego, a to art. 433 § 2 k.p.k., art.457 § 3 k.p.k. i art. 458 k.p.k. w zw. z art. 424 § 1 k.p.k., poprzez brak prawidłowej kontroli

odwoławczej zarzutu pominięcia i nieprzeanalizowania w uzasadnieniu wyroku Sądu I instancji określonych fragmentów zeznań świadków [...], będących dowodami przeciwnymi, wskazującymi na brak sprawstwa po stronie skazanego M. S. w zakresie przestępstwa z art. 207 § 1 k.k.;

2/ przepisów prawa procesowego, a to art. 433 § 2 k.p.k., art. 457 § 3 k.p.k. i art. 458 k.p.k. w zw. z art. 2 § 2 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k. i art. 7 k.p.k., poprzez brak prawidłowej kontroli odwoławczej w zakresie zarzutu dowolnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego - w szczególności w zakresie treści rozmowy pomiędzy skazanym M. S., a pokrzywdzoną W. S., utrwalonej na taśmie magnetycznej, której prawidłowa ocena dowodowa, zgodna z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego, wskazuje na wadliwe przypisanie wiarygodności zeznaniom W. S. w części dotyczącej popełnienia przez skazanego przestępstwa z art. 197 § 1 k.k.;

3/ rażąco naruszenie przepisu prawa materialnego w postaci paragrafu 19 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, wobec niezasadzenia na rzecz występującego w tej sprawie obrońcy z urzędu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej w postaci niezbędnych, powstałych w postępowaniu przed Sądem I instancji i udokumentowanych wydatków obrońcy w kwocie 66 zł, za sporządzenie niezbędnych do obrony kserokopii różnych dokumentów z akt tej sprawy.

W konkluzji autor kasacji wniósł o uchylenie w całości zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego oraz poprzedzającego go wyroku Sądu Okręgowego i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania w postępowaniu przed sądem I instancji.

W pisemnej odpowiedzi na kasację Prokurator Prokuratury Apelacyjnej wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

#### **Sąd Najwyższy zważył, co następuje.**

Kasacja okazała się oczywiście bezzasadna, co skutkowało jej oddaleniem w trybie określonym w art. 535 § 3 k.p.k.

Krytycznie należy podnieść, że ten nadzwyczajny środek zaskarżenia tylko pozornie czyni zadość ogólnej zasadzie wymienionej w art. 519 k.p.k. oraz

dopuszczalnym podstawom kasacyjnym sformułowanym w przepisie art. 523 § 1 k.p.k. W pierwszej kolejności trzeba podkreślić, że kasacja jako nadzwyczajny środek zaskarżenia służy eliminacji prawomocnych orzeczeń sądowych, które ze względu na doniosłość wadliwości, jaką są obarczone, nie mogą ostać się i funkcjonować w obrocie prawnym. Podnoszone w kasacji zarzuty winny wskazywać na uchybienia określone w art. 439 k.p.k. lub inne, lecz na tyle istotne i rażące naruszenia prawa, do jakich doszło w postępowaniu odwoławczym, że w konsekwencji mogły one mieć istotny wpływ na treść wyroku Sądu drugiej instancji. Niedopuszczalne jest natomiast podnoszenie w nadzwyczajnym środku zaskarżenia wprost zarzutów pod adresem orzeczenia Sądu I instancji, skoro kasacja przysługuje od prawomocnego wyroku sądu odwoławczego kończącego postępowanie (art. 519 k.p.k.). Jak słusznie zauważył prokurator w pisemnej odpowiedzi na kasację, ograniczenie podstaw kasacji do zarzutów dotyczących obrazy prawa oznacza niemożność podnoszenia w niej nie tylko wprost zarzutów błędów w ustaleniach faktycznych, ale także formułowania w tym nadzwyczajnym środku odwoławczym zarzutów, które wprawdzie "nominalnie" są określane mianem "obrazy prawa", ale tylko pozornie je stanowią, bowiem właściwie odczytane muszą być uznane za zarzuty błędu w ustaleniach faktycznych, które są przecież niedopuszczalne w kasacji.

W przedmiotowej sprawie kasacja zmierzała do kolejnego zakwestionowania prawidłowości dokonanej przez sąd pierwszej instancji – i zaakceptowanej w pełni w wyniku kontroli apelacyjnej przez sąd odwoławczy – oceny materiału dowodowego oraz ustaleń faktycznych. Zarzuty kasacyjne praktycznie stanowią powielenie zarzutów apelacyjnych, podobnie jak i podniesione na ich uzasadnienie argumenty. Tymczasem postępowanie kasacyjne nie może stanowić powtórzenia postępowania apelacyjnego i nie jest swego rodzaju trzecią instancją odwoławczą, mającą służyć kolejnemu weryfikowaniu poprawności zapadłych orzeczeń w sądach pierwszej i drugiej instancji. Kasacja została skonstruowana w taki sposób, iż zarzuty dotyczą w istocie wprost wyroku sądu pierwszej instancji, o czym świadczy zarówno ich konstrukcja, jak i sposób nawiązania do orzeczenia Sądu II instancji. W rezultacie jej autor stara się doprowadzić do poddania ocenie przez Sąd Najwyższy ustaleń faktycznych dokonanych przez Sąd Okręgowy. Tymczasem

zarzuty podniesione pod adresem orzeczenia Sądu I instancji podlegają rozważeniu przez sąd kasacyjny tylko w takim zakresie, w jakim jest to konieczne dla właściwego rozpoznania zarzutów stawianych w tym nadzwyczajnym trybie zaskarżonemu wyrokowi sądu odwoławczego. Jednakże należy pamiętać, iż nie jest funkcją kontroli kasacyjnej kolejne, powielające kontrolę apelacyjną rozpoznawanie zarzutów stawianych pod pozorem kasacji orzeczeniu sądu pierwszej instancji.

Nie ma obrońca racji podnosząc zarzut obrazy art. 5 § 2 k.p.k. i złamania zasady *in dubio pro reo*. W pierwszej kolejności należy podkreślić, że nie można podnosić zarzutu obrazy tego przepisu zgłaszając wątpliwości co do treści ustaleń faktycznych, oceny dowodów czy też sposobu interpretacji przepisów prawa. Dla oceny zasadności zarzutu złamania zasady *in dubio pro reo* nie są miarodajne i nie mają znaczenia podniesione w skardze tego rodzaju wątpliwości samej strony, istotnym jest tylko to, czy sąd orzekający w sprawie rzeczywiście powziął wątpliwości w tym zakresie i wobec braku możliwości ich usunięcia nie rozstrzygnął ich na korzyść oskarżonego. A zatem w sytuacji, gdy konkretne ustalenie faktyczne zależne jest od dania wiary tej lub innej grupie dowodów, nie można mówić o naruszeniu zasady *in dubio pro reo*. Wszelkie ewentualne zastrzeżenia co do oceny wiarygodności konkretnego dowodu lub grupy dowodów rozstrzygane mogą być tylko na płaszczyźnie dochowania przez sąd granic sędziowskiej swobody ocen z art. 7 k.p.k. Zdecydowanie należy stwierdzić, iż reguła z art. 5 § 2 k.p.k. nie może być wykorzystywana do uproszczonego traktowania wszelkich wątpliwości zachodzących w procesie. Zasada tłumaczenia wątpliwości na korzyść oskarżonego nie polega bynajmniej na obowiązku automatycznego wyboru najkorzystniejszej wersji wynikającej z wyjaśnień i zeznań o niejednakowej treści. Nie jest więc sprzeczny z tą zasadą wybór wersji mniej korzystnej, oczywiście znajdującej oparcie w dowodach, jeżeli w przeciwieństwie do korzystniejszej, właśnie one pasują do obrazu zdarzenia jako logiczne i zgodne z doświadczeniem życiowym dopełnienie, gdy pozostałe elementy zdarzenia nie są nawet w ogóle kwestionowane (por.: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 września 2009 r., WA 26/09, R – OSNKW 2009/Nr 1, poz. 1844; postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 15 maja 2008r., III KK 79/08, Lex Nr 393949; z dnia 15 listopada 2007 r., III KK

291/07, R – OSNKW 2007/Nr 1, poz. 2596; z dnia 19 grudnia 2007 r., V KK 387/07, R – OSNKW 2007/Nr 1, poz. 2952; z dnia 13 stycznia 2004 r., V KK 170/03, Lex Nr 109496).

Ponieważ obrońca zarzucił również obrazę art. 7 k.p.k., to należy zauważyć, iż tego rodzaju zarzut nie może samodzielnie stanowić podstawy kasacji z uwagi na to, że formułuje tylko jedną z naczelnych zasad procesu karnego, mającą charakter ogólnej dyrektywy. Dochowanie kryteriów w niej przewidzianych gwarantowane jest w przepisach szczególnych i dopiero wskazanie naruszenia konkretnych przepisów szczegółowych może uzasadniać stosowny zarzut kasacyjny, czego jednak w przedmiotowej sprawie nie uczyniono. Należy stwierdzić, iż zarzut złamania zasady swobodnej oceny dowodów może być samodzielnie i bezpośrednio stawiany wyrokowi Sądu odwoławczego tylko wtedy, gdy Sąd ten wydał orzeczenie o charakterze reformatoryjnym. A więc, gdy zmienił wyrok Sądu pierwszej instancji dokonując oceny dowodów odmiennej od tej, która legła u podstawy faktycznej wyroku tego Sądu. W przeciwnym wypadku, a więc gdy Sąd odwoławczy utrzymuje w mocy orzeczenie Sądu I instancji, zarzut naruszenia art. 7 k.p.k. może być w kasacji podniesiony tylko jako racja ewentualnego stwierdzenia zasadności i uwzględnienia zarzutów podniesionych pod adresem orzeczenia Sądu odwoławczego. W realiach przedmiotowej sprawy nie można zasadnie przyjąć, aby sądy obu instancji naruszyły dyrektywy z art. 7 k.p.k. Tym bardziej dotyczy to orzeczenia Sądu odwoławczego, który nie dokonywał żadnej zmiany ustaleń faktycznych sądu pierwszej instancji utrzymując w mocy tenże wyrok. Sam fakt, iż przyjęte przez Sądy założenia dowodowe nie odpowiadają subiektywnym oczekiwaniom skazanego, nie jest wystarczający do skutecznego podnoszenia zarzutu złamania zasady swobodnej oceny dowodów.

Niezasadny jest również zarzut naruszenia przez Sąd odwoławczy art. 457 § 3 k.p.k. i art. 433 § 2 k.p.k. Sąd Apelacyjny rozważył wszystkie zarzuty i wnioski podniesione w apelacji obrońcy. Sąd ten wystarczająco także umotywowował swój stosunek do argumentów skargi oraz wskazał przyczyny jej nieuwzględnienia. Uzasadnienie wyroku Sądu odwoławczego w pełni odpowiada wymogom określonym w art. 457 § 3 k.p.k. Nie można utożsamiać faktu nie podzielenia zasadności podniesionych w apelacji zarzutów, z brakiem odpowiedniego

ustosunkowania się do nich. Jakkolwiek w kasacji postawiono zarzuty wprost pod adresem Sądu odwoławczego, to w istocie rzeczy powtórzono w niej argumenty podnoszone wcześniej w apelacji, przy pewnych tylko modyfikacjach niezbędnych dla nadania skardze formy kasacji. Tymczasem powtórzenie w skardze kasacyjnej argumentacji prezentowanej uprzednio w apelacji może być skuteczne tylko wówczas, gdy Sąd odwoławczy nie rozpozna należycie wszystkich zarzutów i nie odniesie się do nich w uzasadnieniu swojego orzeczenia w sposób zgodny z wymogami określonymi w art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. Należy przypomnieć, iż stopień szczegółowości rozważań Sądu odwoławczego uzależniony jest od jakości oceny dokonanej przez Sąd I instancji. Jeżeli ta ocena jest wszechstronna, pełna, logiczna i wsparta zasadami doświadczenia życiowego, a więc odpowiada w pełni wymogom nałożonym przez reguły z art. 7 k.p.k. – co miało miejsce w przedmiotowej sprawie - to wówczas Sąd odwoławczy zwolniony jest od drobiazgowego odnoszenia się do zarzutów apelacji, kwestionujących w rzeczywistości taką ocenę.

Wbrew odmiennemu stanowisku autora kasacji, Sądy obydwu instancji dokonały prawidłowej oceny zeznań świadków [...] i z tej analizy wyciągnęły trafne wnioski. W pierwszej kolejności należy przypomnieć, że obowiązkiem sądu jest ocena poszczególnych dowodów w kontekście wymowy całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego w toku postępowania, a nie w oderwaniu od niej. Takiej właśnie rzeczowej i wnikliwej oceny w/w zeznań dokonał Sąd I instancji na stronach 16 – 19 uzasadnienia. Wbrew odmiennemu stanowisku autora kasacji, relacje tych świadków nie mogą stanowić dowodu „na brak sprawstwa po stronie skazanego w zakresie przestępstwa z art. 207 § 1 k.k.” Stanowisko Sądu Okręgowego w tym zakresie zostało w pełni zaakceptowane przez Sąd odwoławczy (s. 8 uzasadnienia).

W sposób właściwy została także oceniona przez Sąd I instancji treść rozmowy pomiędzy skazanym a pokrzywdzoną, utrwalona na taśmie magnetycznej. Również i w tym przypadku nie ma racji obrońca wywodząc, że rozmowa ta, prawidłowo zinterpretowana, ma stanowić dowód, iż skazany S. nie dopuścił się przestępstwa zgwałcenia z art. 197 § 1 k.k. wobec córki W. Trafnie Sąd zwrócił uwagę, że w trakcie tej rozmowy skazany nakłaniał córkę do wycofania się z



wcześniejszych, obciążających go twierdzeń, instruował ją, jak może wytłumaczyć zmianę treści zeznań, uciekał się do swoistego szantażu emocjonalnego, kwestionował prawnokarną ocenę własnych zachowań, nie zaprzeczając jednak ich zaistnieniu (s. 11 uzasadnienia). Ta ocena dokonana przez Sąd I instancji została również w całości zaaprobowana przez Sąd Apelacyjny, który dodatkowo podkreślił, iż zapis wspomnianej rozmowy nie może podważać wiarygodności zeznań pokrzywdzonej, zwłaszcza wobec bardzo dużej ich dokładności, wręcz szczegółowości. Zwrócił też Sąd odwoławczy uwagę, iż nagranie nie jest jedynym dowodem w sprawie, zaś musi ono być oceniane w kontekście pozostałych dowodów, w tym zwłaszcza zeznań pokrzywdzonej (s. 8 uzasadnienia).

Za oczywiście bezzasadny należy uznać zarzut rażącego naruszenia paragrafu 19 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, wobec niezasądzenia na rzecz obrońcy z urzędu kosztów sporządzenia kserokopii dokumentów z akt sprawy w kwocie 66 zł. Rozporządzenie to ustala opłaty w formie stawek minimalnych obejmujące zapłatę za wszystkie czynności procesowe wiążące się z obroną świadczoną z urzędu na wszystkich etapach postępowania - od przygotowawczego do kasacyjnego. Określając wysokość stawek minimalnych za czynności adwokackie Minister Sprawiedliwości miał na względzie rodzaj i złożoność sprawy oraz wymagany nakład pracy adwokata (art. 16 ust. 3 ustawy z dnia 26 maja 1982 r.- Prawo o adwokaturze). Jedynie w sytuacjach, gdy nakład pracy niezbędnej do prawidłowej realizacji obowiązków obrońcy jest ponadprzeciętny, zachodzi możliwość, w oparciu o § 19 pkt 1 powołanego wyżej rozporządzenia, zasądzenia obrońcy wynagrodzenia w wyższej wysokości niż stawka minimalna, jednak nie wyższej niż 150% tej stawki. W postępowaniu przed Sądem I instancji wysokość przedmiotowego wynagrodzenia na rzecz obrońcy z urzędu została podwyższona właśnie z uwagi na ponadprzeciętny nakład pracy oraz zaangażowanie obrońcy w przygotowanie do sprawy i jego w niej aktywność. Do zgłoszonego w tym zakresie zarzutu apelacyjnego Sąd odwoławczy odniósł się obszernie na stronach 9 – 10 uzasadnienia, a zatem podnoszenie rażącego naruszenia przez ten Sąd prawa materialnego jest nieuprawnione. Zresztą

niezależnie od tego faktu należy podnieść jeszcze inną okoliczność. Mianowicie, trafnie wskazał prokurator w pisemnej odpowiedzi na kasację, że koszty związane z możliwością przygotowania się obrońcy do świadczenia obrony, nie należą do niezbędnych, udokumentowanych wydatków adwokata, o których mowa w § 19 ust 2 w/w rozporządzenia. Zauważyć bowiem należy, iż przepis art. 156 § 2 k.p.k. stanowi, że na wniosek obrońcy lub oskarżonego wydaje się odpłatnie kserokopie dokumentów z akt sprawy. A zatem, wobec brzmienia tego przepisu, koszt uzyskania kserokopii z akt sprawy obciąża obrońcę, skoro wydatki wynikłe ze sposobu pracy i jej techniki, które obrońca uznaje za najbardziej dogodnie dla siebie w związku z przygotowaniem się do prowadzenia obrony, nie są wydatkami niezbędnymi, o jakich mowa w § 19 ust 2 w/w rozporządzenia (*por. Kodeks postępowania karnego. Komentarz. Tom I, pod red. P. Hofmańskiego, wyd. 4, s. 857; wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 17 czerwca 2004 r., II AKa 114/04, KZS 2005, z. 6, poz. 83*).

W tej sytuacji żądanie obrońcy zasądzenia dodatkowo wynagrodzenia w kwocie 66 zł za sporządzone kserokopie dokumentów z akt przedmiotowej sprawy było nieuprawnione.

Mając na uwadze wszystkie podniesione powyżej okoliczności, Sąd Najwyższy oddalił kasację w trybie art. 535 § 3 k.p.k. jako oczywiście bezzasadną. O kosztach sądowych postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. w zw. z art. 518 k.p.k., zwalniając od nich skazanego S. O wynagrodzeniu dla obrońcy skazanego, adwokata T. S., za sporządzenie i wniesienie kasacji, rozstrzygnięto na podstawie § 2 ust. 3 i § 14 ust. 3 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.